

Orientacja na dominację społeczną i usprawiedliwianie systemu w kontekście nierówności międzypaństwowych

Jarosław Klebaniuk

Instytut Psychologii, Uniwersytet Wrocławski

Stosunek do hierarchicznego ładu społecznego jest przedmiotem zainteresowania między innymi teorii dominacji społecznej (SDT: Sidanius i Pratto, 1999) i teorii usprawiedliwiania systemu (SJT: Jost i Banaji, 1994). Obie dostrzegają zmienne sytuacyjne jako jedne z wyznaczników postaw wobec nierówności. W prezentowanych badaniach sprawdzano wpływ eksperymentalnie kreowanego kontekstu informacyjnego na percepcję świata społecznego. Osobom badanym ($N = 512$) w trzech warunkach eksperymentalnych przedstawiano teksty eksponujące różnice ekonomiczne pomiędzy państwami, w grupie kontrolnej – różnice w gęstości zaludnienia. Niezgodnie z przewidywaniami, osoby, którym wskazano niski status ich grupy, miały tendencję do większej orientacji na dominację społeczną i do mniejszego usprawiedliwiania systemu. Oceniały też świat społeczny jako zły (rywalizacyjny i niebezpieczny). Osoby odczuwające mniejszą więź z własną grupą narodową, a jednocześnie nienakłonione do myślenia o jakichkolwiek nierównościach międzypaństwowych, były skłonne w nieco mniejszym stopniu niż pozostałe akceptować hierarchiczny porządek międzygrupowy. Zależności dają się w większym stopniu wyjaśnić w SJT niż w SDT.

Słowa kluczowe: orientacja na dominację społeczną, usprawiedliwianie systemu, nierówności społeczne, postrzeganie świata społecznego, współczucie

Wprowadzenie

Nierówności międzygrupowe są zjawiskiem powszechnym. Dotyczą one statusu społeczno-ekonomicznego, dostępu do władzy i szeroko rozumianych dóbr – począwszy od wody i żywności, przez warunki mieszkaniowe, dostęp do opieki zdrowotnej, edukacji, dobrze płatnej i bezpiecznej pracy, a skończywszy na luksusowych warunkach życia i możliwości realizowania własnych aspiracji, znacznie wykraczających poza biologiczne przetrwanie własne i rodziny. Pośród uwarunkowań tych nierówności, oprócz przyczyn o charakterze społeczno-ekonomicznym i geopolitycznym, związanych z warunkami naturalnymi z jednej strony, a ustrojem i polityką państwa z drugiej,

można wskazać na ich podłoże psychologiczne. Masowa akceptacja i poparcie jednostek dla nierówności mogą przyczyniać się do przyjmowania takich rozwiązań prawnych i instytucjonalnych, które konserwują nierówny status grup, czy to w obrębie danego społeczeństwa, czy też między krajami. Wybieranie hierarchicznie zorientowanych partii i polityków nie jest przy tym jedynym behawioralnym przejawem jednostkowych postaw przychylnych nierównościom. Inne zachowania mogą bezpośrednio dotyczyć grup uznawanych za gorsze – uprzedzenia, dyskryminacja i wrogość służą ich represjonowaniu i utrzymywaniu w niekorzystnym położeniu.

Na pytanie o przyczyny tych postaw i zachowań odpowiedź oferuje kilka podejść teoretycznych, m.in. teorię tożsamości społecznej (Tajfel, 1978), zgodnie z którą motyw autowaloryzacji realizowany jest dzięki identyfikacji z grupą o postrzeganym wysokim statusie, a korzystna ocena własnej grupy możliwa jest poprzez dokonywanie porównań „w dół” z grupami uznawanymi za gorsze, deprecjonowanymi, poddawanych uprzedzonej percepcji.

Jarosław Klebaniuk, Instytut Psychologii, Uniwersytet Wrocławski, ul. Dawida 1, 50–527 Wrocław;
e-mail: j.klebaniuk@psychologia.uni.wroc.pl

Dziękuję uczestnikom seminarium monograficznego „Nierówności społeczne – aspekt psychologiczny”, w roku akademickim 2008/2009, za pomoc w przeprowadzaniu badań.

Z kolei według teorii stygmatyzacji nierówności międzygrupowe są bezpośrednio kształtowane przez mechanizmy dyskryminacji stygmatyzowanych, potwierdzanie się oczekiwań i automatyczną aktywizację stereotypu, a pośrednio – przez zagrożenie dla tożsamości osobistej i społecznej stygmatyzowanych (Major i O'Brien, 2005). Inną perspektywę oferuje teoria opanowywania trwogi (Greenberg, Pyszczynski i Solomon, 1986), zgodnie z którą intensywnie doświadczana tożsamość grupowa może być rezultatem odczuwania własnej śmiertelności przez członków grupy, a radzenie sobie z negatywnymi emocjami może prowadzić do deprecjonowania grup innych niż własna. Z teorii pozapsychologicznych na uwagę zasługuje teoria spirali milczenia (Noelle-Neumann, 2004), która pozwala wyjaśnić różnice w głoszonych publicznie ocenach poszczególnych grup społecznych, odwołując się do mechanizmu konformizmu.

Pośród licznych teorii dotyczących genezy nierówności w ostatnich latach największe znaczenie odgrywiają teoria dominacji społecznej (*The Social Dominance Theory* – SDT) i teoria usprawiedliwiania systemu (*The System Justification Theory* – SJT). Każda z nich formułuje inne tezy dotyczące zarówno przyczyn akceptacji nierówności międzygrupowych, jak i możliwości wpływania na postawy dotyczące hierarchicznego ładu społecznego. Niniejszy raport z badań stanowi próbę odpowiedzi na pytania o uwarunkowania akceptacji nierówności społecznych w kontekście nierówności międzypaństwowych. Ekspozowanie różnic w zamożności państw (wyrażanej wysokością PKB *per capita*), a więc odnoszące się do grup mieszkańców państw, w zależności od miejsca zajmowanego przez grupę osób badanych, a także rozmiaru tych różnic, stworzyło warunki skłaniające do formułowania różnych sądów dotyczących świata społecznego. Teoretyczną płaszczyznę przewidywań oraz interpretacji wyników dostarczyły wspomniane dwie koncepcje.

Orientacja na dominację społeczną

Akceptacja hierarchicznego ładu społecznego jest uderzającą cechą wszelkich społeczeństw, których ład społeczno-ekonomiczny pozwala wytwarzać wartość dodatkową (Lukacs, 1988; Marks, 1968). Jej nierówna dystrybucja wiąże się z dominacją jednych grup nad innymi. Istnieją trzy główne osie ucisku międzygrupowego: związana z wiekiem, płcią, a także z arbitralnie dokonywanymi podziałami. Starsi dominują więc nad młodszymi, mężczyźni nad kobietami, a różnego rodzaju mniej lub bardziej umownie wyodrębnione grupy społeczne – nad innymi grupami. Ten ostatni rodzaj nierówności dotyczy podziałów o charakterze klasowym, religijnym, światopoglądowym, politycznym, rasowym, etnicznym, kasto-

wym czy narodowym. Uprzywilejowana pozycja jednych grup społecznych w porównaniu z innymi możliwa jest do utrzymania z jednej strony dzięki istnieniu instytucjonalnego aparatu represji (w formie oficjalnej, półoficjalnej i nieoficjalnej), z drugiej zaś – dzięki tak zwanej asymetrii behawioralnej. Członkowie grup dyskryminowanych w mniejszym stopniu niż członkowie grup uprzywilejowanych faworyzują własną grupę, niekiedy zaś wręcz ją deprecjonują, faworyzując grupy obce. Służą temu umacniające hierarchię legitymizujące mity (*hierarchy-enhancing* – LM) – ideologie, wartości, postawy i poglądy sankcjonujące intelektualnie i moralnie system społeczny oparty na nierównościach. Pośród tych mitów wyróżnić można między innymi rasizm, nacjonalizm, klasizm. Ich rozpowszechnienie przyczynia się do konserwowania hierarchicznego układu relacji międzygrupowych (Sidanius i Pratto, 1999).

Mechanizm asymetrii behawioralnej nie wyjaśnia wszystkich różnic w akceptacji nierówności międzygrupowych. Istnieje znaczna interpersonalna zmienność postaw wobec ładu hierarchicznego, niezależna od miejsca w strukturze społecznej. Uogólnioną akceptującą postawę wobec nierówności międzygrupowych autorzy SDT określili jako orientację na dominację społeczną (*social dominance orientation* – SDO), przypisując jej w pierwotnej wersji swojej teorii status cechy osobowościowej, determinującej uleganie legitymizującym mitom, a więc konkretnym uprzedzeniom wobec grup słabszych czy mniejszościowych (Pratto, Sidanius, Stallworth i Malle, 1994; Sidanius, Pratto, Bobo, 1994; Sidanius, Pratto, Mitchell, 1994; Sidanius, Liu, Pratto i Shaw, 1994). Pod wpływem licznych badań empirycznych przekonanie o stałym charakterze SDO zostało znacząco zrewidowane na rzecz tezy, że w istotnym stopniu zależy od kontekstu (Sidanius, Pratto, van Laar i Levin, 2004). Większość prowadzonych współcześnie badań koncentruje się jednak na konsekwencjach orientacji na dominację społeczną, a nie na jej uwarunkowaniach.

Usprawiedliwianie systemu

Teoria usprawiedliwiania systemu głosi, że istnieje ogólny motyw usprawiedliwiania istniejącego porządku społecznego, który jest przynajmniej częściowo odpowiedzialny za uwewnętrznienie poczucia gorszości (*inferiority*) wśród członków grup pokrzywdzonych, definiując kategorię usprawiedliwiania systemu (*system justification*) jako „proces, poprzez który istniejące stosunki społeczne są usprawiedliwiane, nawet kosztem interesu osobistego i grupowego” (Jost i Banaji, 1994, s. 2). Obserwować go można zwłaszcza na wewnętrznym, nieświadomym poziomie i, paradoksalnie, bywa silniejszy wśród osób,

którym system wyrządza najwięcej szkód. Szczególnie frapującym zjawiskiem jest faworyzowanie grupy obcej (*outgroup*) przez członków grup pokrzywdzonych (często należą do nich między innymi czarnoskórzy, osoby starsze, geje i lesbijki). Zjawisko to nie tylko nie jest intuicyjnie oczywiste, lecz także zdaje się pozostawać w sprzeczności z powszechnie uznawanymi w psychologii twierdzeniami, że grupy służą własnym interesom, rozwijają ideologie usprawiedliwiające te interesy, preferują swoich członków i osoby do nich podobne, przejawiają wrogię i pełne uprzedzenia postawy wobec obcych, a także są skore do wchodzenia w konflikt, jeśli to tylko może służyć ich stronnictwom i partykularnym celom. Tezy te są wspólne dla tak zwanych teorii usprawiedliwiania grupy (na przykład teoria tożsamości społecznej: Tajfel, 1978; teoria kategoryzacji społecznej: Turner, 1985; por. też: Kwiatkowska, 1999), zgodnie z którymi ludźmi kierują motywy etnocentryczne, dzięki którym budowana jest wewnątrzgrupowa solidarność, a tożsamość oraz korzyści członków grupy są uzasadniane i broniące przed członkami grup zewnętrznymi. Zgodnie z tymi teoriami pomiędzy uprzywilejowanymi i krzywdzonymi istnieje podstawowy konflikt, w którym pierwsi wykorzystują swoją przewagę, a drudzy są potencjalnymi rewolucjonistami (Jost, Banaji i Nosek, 2004). Przeczy temu poparta analizą historyczną obserwacja, że zarówno dominujący, jak i podporządkowani w toku historii stronili od konfliktów i antagonizmów, preferując współpracę, nawet jeśli relacje między nimi były tak antyegalitarne, jak to miało miejsce w przypadku niewolnictwa (Jackman, 1994). Podobnie w relacjach międzypleciowych ewentualna wzajemna awersja, zwłaszcza występująca niekiedy niechęć czy antypatia mężczyzn do kobiet, nie tłumaczy wszystkich postaw i zachowań konserwujących nierówności. Oprócz wrogiej odmiany seksizmu można wyróżnić jego formę życzliwą (*benevolent*), która także pozwala zachować nierównościowy stosunek płci i służy systemowi dyskryminacji, choć wiele kobiet nie rozpoznaje w niej uprzedzenia i uznaje za zjawisko pozytywne (Glick i Fiske, 2001). Także stereotypy rasowe nie są przejawiane wyłącznie przez członków rasy uprzywilejowanej. Badania z początku lat 90. ub. wieku pokazały, że czarni Amerykanie generalnie zgadzali się z rasistowskim stereotypem własnej grupy jako leniwej, nieodpowiedzialnej i agresywnej (Sinderman i Piazza, 1993). Wszystko to wskazuje, że faworyzowanie grupy własnej, a pomniejszanie obcej, choć znajdują potwierdzenie w części badań, nie stanowią jedynego możliwego rodzaju postaw międzygrupowych, a całe zagadnienie okazuje się o wiele bardziej złożone niż ongiś sądzono (Smith i Mackie, 2002). Jost i Hunyady (2002) wygenerowali z perspekty-

wy usprawiedliwiania systemu aż 18 hipotez, które znalazły wsparcie empiryczne. Ich zdaniem ideologie usprawiedliwiające system pełnią funkcję „znieczulającą”, ponieważ redukują niepokój, poczucie winy, dysonans, dyskomfort i niepewność zarówno u uprzywilejowanych, jak i poszkodowanych.

Kontekstowe uwarunkowania akceptacji nierówności społecznych

Postrzeganie położenia własnej grupy względem innych grup wpływa na poziom akceptacji nierówności międzygrupowych. Osoby o wyższym statusie społeczno-ekonomicznym wykazują wyższy poziom SDO niż osoby o niskim statusie (systematycznie występują różnice na przykład między białymi a czarnymi mieszkańcami USA oraz pomiędzy ludźmi o wyższym i niższym statusie społeczno-ekonomicznym). Wyższa orientacja na dominację członków grup uprzywilejowanych wynika z ich dążenia do zachowania swojej pozycji, a więc łatwiejszego dostępu do zasobów społecznych i ekonomicznych. Im większe obiektywne różnice w statusie grup, tym większa różnica w poziomie SDO ich członków (Sidanius, Levin, Liu i Pratto, 2000). Jednak na poziomie psychologicznym nie sam status, ale jego postrzeganie jest odpowiedzialne za stosunek do nierówności międzygrupowych. Jeżeli tak, to, manipulując kontekstem sytuacyjnym w celu zmiany percepcji statusu grupy własnej przez osobę badaną, możemy spodziewać się także zmiany w poziomie jej orientacji na dominację społeczną. Przynależność do tej samej grupy, może bowiem wiązać się z myśleniem o niej zarówno jako o lepszej, jak i gorszej od jakiejś grupy odniesienia, a więc jako o grupie dominującej lub podporządkowanej. Po eksperymentalnym uwarunkowaniu myślenia o sobie przez badanych jako o przynależnych do grupy pierwszej, przejawiali oni znacznie wyższy poziom SDO niż w sytuacji, w której torowanie skłoniło ich do dokonania porównania społecznego „w górę”. W badaniach prowadzonych wśród trzech kategorii Żydów: aszkenazyjczyków (o wysokim statusie), sefardyjczyków (o niskim statusie) i mieszanych (o pośrednim statusie), Shana Levin (1996, za: Sidanius i in., 2004) torowała myślenie o jednym z dwóch konfliktów międzygrupowych – etnicznym pomiędzy aszkenazyjczykami i sefardyjczykami oraz narodowościowym – pomiędzy Żydami i Palestyńczykami. Nakłonieni do myślenia o konflikcie etnicznym aszkenazyjczycy przejawiali znacznie wyższy poziom SDO niż sefardyjczycy, mieszańcy zaś plasowali się pośrodku. Jednak wtedy, gdy myśleli o konflikcie narodowościowym, Żydzi z wszystkich trzech grup wykazali wzrost poziomu SDO, różnice zaś między tymi trzema grupami zanikły. Warto podkreślić, że status badanych grup po-

strzegany był przez wszystkich jej członków jednakowo. Nie było więc w tym przypadku różnicy pomiędzy obiektywnie a subiektywnie ocenianym statusem grup (Levin i Sidanius, 1999).

Z kolei w badaniach przeprowadzonych w Izraelu, Irlandii Północnej i Stanach Zjednoczonych, różnice w poziomie SDO pomiędzy członkami arbitralnie ustanowionych grup (np. etnicznych i religijnych), ale nie pomiędzy kobietami i mężczyznami, były zależne od postrzeganej różnicy w statusie porównywanych grup, a dokładniej: były większe wtedy, gdy osoby badane sądziły, że większość ludzi postrzega te różnice jako duże. Postrzegana różnica w statusie grup okazała się więc moderatorem związku pomiędzy przynależnością do grupy a SDO. Zatem istotny okazał się nie obiektywnie definiowany, lecz subiektywnie postrzegany status grupy (Levin, 2004).

W innym studium Schmitt ze współpracownikami (Schmitt, Branscombe i Kappen, 2003, badania 3, 4 i 5) zaobserwowali bardziej pozytywny stosunek do nierówności u osób, które pod wpływem manipulacji eksperymentalnej zaliczały siebie do grupy uprzywilejowanej. Ponadto poziom orientacji na dominację społeczną zmienił się w zależności od tego, o których grupach społecznych badani myśleli w trakcie ustosunkowania się do twierdzeń skali SDO. Osoby, które we wstępnym badaniu wykazały wysoki poziom rasizmu, były tym bardziej zorientowane na dominację społeczną, im więcej myślały o grupach rasowych w trakcie wypełniania kwestionariusza (Schmitt i in., Badanie 1). Również manipulacja kontekstem, a konkretnie skłonienie badanych za pomocą torowania, żeby w trakcie ustosunkowania się do twierdzeń dotyczących dominacji społecznej myśleli o konkretnych grupach (rasowych lub płciowych) sprawiła, że seksizm stanowił predyktor orientacji na dominację społeczną, gdy przedmiotem torowania była płeć (*gender*), a rasizm – gdy prymowana była rasa. Większa dostępność kategorii podziału na grupy społeczne odegrała więc decydującą rolę przy ustalaniu związku pomiędzy konkretnym uprzedzeniem a orientacją na dominację społeczną, przy czym autorzy sugerują, że – odwrotnie niż wynika z teorii dominacji społecznej – to specyficzna postawa wobec grupy jest przyczyną ogólnej akceptacji nierówności międzygrupowych w danym momencie (Schmitt i in., 2003, Badanie 2).

W polskich badaniach studenci, którym przedstawiono ich perspektywy zawodowe jako gorsze w porównaniu z perspektywami innych grup, a także ci, którym przedstawiono studentów jako grupę biedniejszą od innych grup, przejawiali niższą SDO niż studenci z grupy kontrolnej. O ile przedstawienie pozycji własnej grupy jako gorszej

spowodowało spadek akceptacji nierówności międzygrupowych, o tyle ukazanie tej pozycji jako uprzywilejowanej nie spowodowało skutku odwrotnego, co można tłumaczyć powszechnym, kreowanym przez media przekonaniem o korzyściach płynących ze zdobywania i posiadania formalnego wykształcenia (Klebaniuk, 2009c).

Względnie stały interpersonalnie i do pewnego stopnia zależny od postrzeganego statusu grupy własnej charakter SDO sprawia, że nie we wszystkich przypadkach eksperymentalnie kreowany kontekst istotnie zmienia SDO. Przedstawienie świata jako rywalizacyjnego nie wywołało spadku akceptacji nierówności międzygrupowych (Klebaniuk, 2009a). Być może naturalnie istniejący kontekst (wybory parlamentarne 2007 roku, w czasie których przeprowadzono badanie) okazał się silniejszy niż sztuczny kontekst eksperymentalny, ale bez potwierdzenia w badaniach przypuszczenie to pozostaje tylko spekulacją. Brak efektu można także zapewne wyjaśnić w kategoriach teorii usprawiedliwiania systemu. Z akceptacji hierarchicznego ładu, płynie bowiem oczywista korzyść psychologiczna – uniknięcie negatywnych emocji, które pojawiłyby się, gdyby relacje międzygrupowe zostały uznane za bezzasadne i niesprawiedliwe.

Ogólnie rzecz biorąc, przedstawione dane (por. także Skarżyńska, 2005) wskazują jednak na to, że akceptacja nierówności międzygrupowych, wyrażająca się orientacją na dominację społeczną, może podlegać sytuacyjnie zmiennym oddziaływaniom. Problem postrzeganej pozycji grupy własnej w stosunku do innych grup wydaje się mieć kluczowe znaczenie dla SDO, a różne rodzaje identyfikacji z grupą, podobnie jak różne kryteria porównań międzygrupowych, pozwalają kreować i testować zmiany poglądów na nierówności w różnych kontekstach.

Także badania prowadzone w ramach teorii usprawiedliwiania systemu zwracają uwagę na rolę aktualnie napływających informacji w poznawczym radzeniu sobie z relacjami międzygrupowymi opartymi na nierównościach. Ludzie racjonalizują aktualne lub oczekiwane *status quo* przez ocenę zdarzeń bardziej prawdopodobnych jako bardziej pożądanego, nawet jeśli nie mają na nie wpływu i jeśli postrzegali je pierwotnie jako nieatrakcyjne, a zwłaszcza gdy są w nie zaangażowani. Ponadto używają stereotypów do racjonalizacji różnic społeczno-ekonomicznych między grupami w taki sposób, że ta sama grupa jest stereotypizowana inaczej, w zależności od tego, czy jej status postrzegany jest jako wysoki czy niski (Jost, 2001; Jost i Burgess, 2000), a pod wpływem zagrożenia oceniają różnice pomiędzy grupami o wysokim i niskim statusie jako większe niż w warunkach pozbawionych zagrożenia, przy czym zagrożenie może być rozpatrywane na jednym z trzech, nie zawsze łatwo

rozdzielnych, poziomów: indywidualnym, grupowym lub systemowym (Jost i Hunyady, 2002). Postrzeganie różnic międzygrupowych jako większych prowadzi do większej obrony i usprawiedliwiania systemu w sytuacji zagrożenia zewnętrznego, prawdziwego lub wyobrażonego, jak to miało miejsce po atakach 11 września – wzrosło wówczas poparcie dla działań administracji, które w innych warunkach wzbudziłyby żywe protesty, np. wymierzony w wolności osobiste tzw. *Patriot Act* (choć ten wzrost poparcia można wyjaśniać także w kategoriach teorii opanowywania trwogi lub teorii prawicowego autorytaryzmu; Altemeyer, 1996). Dostarczanie wyjaśnień (i pseudowyjaśnień) różnic pomiędzy grupami w zakresie władzy i statusu powoduje zwiększone użycie stereotypów dla racjonalizacji tych różnic i skłania członków grup upośledzonych do wyrażania większej liczby uczuć pozytywnych (w porównaniu do liczby negatywnych) dotyczących ich sytuacji. Członkowie grup upośledzonych mylnie przypominają sobie też wyjaśnienia własnej bezsilności jako bardziej uprawnione niż były w rzeczywistości. Nawet bezwartościowe wyjaśnienia ich opresji, podsuwane członkom grup upośledzonych sprawiają, że przypisują oni pozytywne cechy członkom grup obcych, które mają nad nimi władzę (Haines i Jost, 2000).

Duża rola, jaką orientacja na dominację społeczną oraz usprawiedliwianie systemu odgrywają w myśleniu i ustosunkowywaniu się do konkretnych relacji międzygrupowych, sprawia, że badania nad ich kontekstowymi uwarunkowaniami mają istotne znaczenie dla praktyki życia społecznego. Uruchamianie pewnych sposobów myślenia o grupie własnej w relacji do innych grup społecznych, może prowadzić bowiem do zmian w poglądach i wyborach o charakterze politycznym. Podobne zmiany mogą mieć miejsce wtedy, gdy świat postrzegany będzie jako miejsce zagrażające i pełne bezwzględnej rywalizacji.

Opis badania

Cel badania

Celem prezentowanych badań eksperymentalnych była próba ustalenia, czy informacja wpływająca na postrzeganie własnego państwa jako mniej lub bardziej zamożnego od innych wywoła zmianę akceptacji nierówności międzygrupowych oraz spowoduje uznanie istniejącego systemu społeczno-politycznego za prawomocny. Dodatkowo poszukiwano odpowiedzi na pytanie, czy informacja o istnieniu skrajnych nierówności międzypaństwowych doprowadzi do postrzegania świata jako gorszego, czyli bardziej niebezpiecznego i rywalizacyjnego. Wprawdzie w dwutorowym modelu motywacyjnym (*dual-process motivational model*) kształtowania się poglądów politycznych postrzeganie świata jako niebezpiecznego i ry-

walizacyjnego traktowane jest jako niezależne od siebie (Duckitt i Sibley, 2009), ale pierwsze wyniki polskich badań (Klebaniuk, 2009a) pokazały, że tak rozumiane i operacjonalizowane dwa rodzaje postrzegania świata są ze sobą silnie powiązane ($r = 0,70$). Łączne traktowanie tych dwóch aspektów postrzegania świata wydaje się więc uzasadnione, zwłaszcza gdy przedmiotem badań nie jest weryfikacja modelu psychologów z Nowej Zelandii.

Sądy normatywne dotyczące wzajemnej relacji poszczególnych grup społecznych oparte są często na stereotypowych reprezentacjach tych grup (por. Jost, Kivetz, Rubini, Guermendi i Mosso, 2005; Kenrick, Neuberg i Cialdini, 2002; Kofta, 2004). Również sądy dotyczące statusu ekonomicznego poszczególnych państw przy braku łatwo dostępnych danych statystycznych, są najprawdopodobniej formułowane na podstawie stereotypowych przekonań (np. o biednym Południu i bogatej Północy, bogatej Ameryce i biednej Afryce). Dostarczenie syntetycznej informacji o rzeczywistych różnicach w statusie grup wyodrębnionych według kryterium zamieszkiwania w konkretnym państwie pozwala uświadomić osobom badanym skalę różnic, a także – w zależności od dokonanych porównań – miejsce własnej grupy obywateli państwa wśród innych grup. Odpowiednie manipulowanie informacjami powinno wywołać także zmiany w poziomie akceptacji nierówności społecznych oraz istniejącego systemu społeczno-politycznego. Zgodnie z teorią dominacji społecznej przedstawienie własnej grupy jako będącej w gorszym położeniu powinno doprowadzić do spadku orientacji na dominację społeczną, a przedstawienie jej jako znajdującej się w lepszym położeniu – wzrost SDO. Poziom tej zmiennej jest bowiem wrażliwy nie tylko na chroniczne, lecz także na przejściowe różnice w postrzeganym statusie społecznym wyrazistych grup. Zarówno cytowane badania (Klebaniuk, 2009c; Levin, 2004; Schmitt i in., 2003), jak i zawarta w zmodyfikowanej wersji teorii dominacji społecznej teza o częściowo kontekstowej genezie SDO (Sidanius i in., 2004), pozwalają sformułować Hipotezę 1. W odróżnieniu od wcześniejszych badań jej weryfikacja pozwoli odpowiedzieć na pytanie, czy postrzeganie statusu gospodarczego (mierzonego poziomem PKB *per capita*) własnego państwa w relacji do innych państw doprowadzi do zmian w akceptacji hierarchicznego ładu międzygrupowego mierzonej poziomem SDO.

Z kolei teoria usprawiedliwiania systemu pozwala przewidywać, że postrzeganie nierówności na poziomie międzypaństwowym jako znacznych, wywoła wzrost akceptacji systemu. Ta zmiana poziomu usprawiedliwiania systemu zgodnie z teorią i wynikami licznych badań Josta i współpracowników (2004) umożliwi uniknięcie poczucia niesprawiedliwości. Hipoteza 2 proponuje pod-

danie weryfikacji twierdzenie, że aktywizacja motywu usprawiedliwiania systemu doprowadzi do zwiększonej tendencji do usprawiedliwiania systemu, także na poziomie wewnątrzpaństwowym, który stanowi bardziej naturalny poziom myślenia o nierównościach.

Ponadto zagrożenie społeczne, nawet jeśli jest tylko eksperymentalnie stworzone, może wpłynąć na postrzeganie świata jako niebezpiecznego i na orientacje ideologiczne: prawicowy autorytaryzm, a poprzez niego także na orientację na dominację społeczną (Duckitt i Fisher, 2003). W innych badaniach przekonanie o tym, że świat jest miejscem rywalizacji, cechującym się nierównością i niedostatkiem zasobów, okazało się predykatorem SDO (Sibley, Wilson i Duckitt, 2007). Konsekwentnie, percepcja nierówności jako ekstremalnych (przy porównaniu krajów najbogatszych z najbiedniejszymi) przyczynić się powinna do większej akceptacji twierdzeń wskazujących na to, że świat jest „rywalizacyjną dżunglą”. Silny związek między postrzeganiem świata jako miejsca bezwzględnej rywalizacji oraz jako miejsca niebezpiecznego, stwierdzony we wcześniejszych polskich badaniach (Klebaniuk, 2009a), pozwala formułować takie przewidywanie dla obu trybów postrzegania, a więc dla „złego świata”, co znalazło odzwierciedlenie w Hipotezie 3.

Hipotezy

Hipoteza 1. Przedstawienie Polski jako słabszej gospodarczo wywoła u badanych niższą, a przedstawienie jej jako silniejszej – wyższą orientację na dominację społeczną.

Hipoteza 2. Przedstawienie nierówności międzypaństwowych, zarówno dotyczących Polski, jak i dotyczących wyłącznie innych krajów, wywoła u badanych większą tendencję do usprawiedliwiania systemu państwowego.

Hipoteza 3. Przedstawienie skrajnych nierówności międzypaństwowych wywoła spostrzeżenie świata jako bardziej niebezpiecznego i rywalizacyjnego.

Metoda

Osoby badane

512 studentów (277 kobiet, 233 mężczyzn, dwie osoby nie podały płci) wrocławskich wyższych uczelni (głównie uniwersytetu, politechniki i Uniwersytetu Przyrodniczego) w wieku od 19 do 47 lat (średnia wieku 22,7).

Przebieg i plan eksperymentu

W maju i czerwcu 2009 roku na początku zajęć dydaktycznych prowadzonych na wyższych uczelniach Wrocławia dwie studentki lub dwoje studentów psychologii, po uzyskaniu zgody prowadzącego zajęcia, przedstawiało się i prosiło studentów o zgodę na udział w bada-

niach. Po jej uzyskaniu każda z dwóch osób proponowała udział w rzekomo niezależnych badaniach prowadzonych na zaliczenie. Pierwsze badanie było prezentowane jako dotyczące „percepcji tekstu”. Badanym wręczano do przeczytania tekst o długości jednej strony formatu A4.

Ta część badania obejmowała trzy warunki eksperymentalne („słaba Polska”, „silna Polska”, „skrajne nierówności”) i jeden warunek kontrolny („gęstość zaludnienia”).

W materiale mającym na celu prymowanie myślenia osoby badanej o sobie jako o obywatelu państwa słabszego gospodarczo (warunek „słaba Polska”), znalazł się między innymi następujący fragment: *Według tych danych Niemcy są od nas ponadtrzykrotnie bogatsi, Czesi o połowę bogatsi, zaś Słowacy o jedną trzecią. Oznacza to, że jesteśmy jednym z najbiedniejszych krajów Unii Europejskiej. Pod względem PKB na mieszkańca Polska znajduje się dopiero na 50. miejscu na świecie, a więc daleko w tyle za większością krajów rozwiniętych. Niewiele wskazuje na to, żeby sytuacja materialna nas, Polaków, miała się zasadniczo polepszyć w przewidywalnej przyszłości.*

W materiale ułożonym z myślą o prymowaniu myślenia osoby badanej o sobie jako o obywatelu państwa silniejszego gospodarczo (warunek „silna Polska”), znalazł się między innymi następujący fragment: *W naszym kraju PKB na mieszkańca wyniósł w 2008 roku aż 13 800 USD. Według tych danych mieszkańcy Mołdawii są od nas prawie ośmiokrotnie ubożsi, Ukraińcy – trzyipółkrotnie, zaś Białorusini – ponaddwukrotnie. Jesteśmy bogatsi od wielu krajów Europy i Świata. Pod względem PKB na mieszkańca Polska znajduje się na wysokim 50. miejscu na świecie pośród 179 krajów objętych statystyką. Liczne przesłanki (m.in. pomoc Unii Europejskiej) przemawiają za tym, że sytuacja materialna nas, Polaków, polepszy się w przyszłości.*

W materiale przygotowanym po to, by prymować myślenie osoby badanej o świecie jako miejscu bardzo dużych nierówności gospodarczych między państwami (warunek „skrajne nierówności”), po przedstawieniu szeregu danych statystycznych o dochodzie narodowym brutto na jednego mieszkańca, znalazł się następujący fragment: *Z powyższych statystyk wynika, że PKB na jednego mieszkańca w najbogatszym kraju świata jest 818 razy większy niż PKB na jednego mieszkańca w najuboższym kraju. Także w innych biednych krajach Afryki dochód krajowy brutto per capita jest kilkaset razy niższy niż w najbogatszych krajach Europy.*

Materiał przygotowany dla grupy kontrolnej nie różnił się długością ani fasadowym wyglądem od tego, który otrzymały grupy eksperymentalne. Zawierał jednak dane

statystyczne i porównania dotyczące gęstości zaludnienia, a więc nieodnoszące się do różnic między poszczególnymi państwami pod względem PKB na mieszkańca, wokół których dokonywane były prymowania w grupach eksperymentalnych.

Na odwrocie kartki zawierającej jeden z czterech wariantów tekstu (trzech warunków z prymowaniem i jednego dla grupy kontrolnej) znajdowały się pytania dotyczące treści poszczególnych tekstów. Obok pytań zamieszczone zostały odpowiedzi do wyboru. Oto przykładowa treść pytania wraz z formatem odpowiedzi dla warunku „słaba Polska”: *Dochód krajowy brutto (PKB) przypadający na jednego Polaka w porównaniu z PKB przypadającym na jednego Niemca jest: a) 2 razy mniejszy; b) 3 razy mniejszy; c) 4 razy mniejszy.*

Przykładowa pozycja dla warunku „silna Polska” wyglądała tak: *Dochód krajowy brutto (PKB) przypadający na jednego Polaka w porównaniu z PKB przypadającym na jednego Białorusina jest: a) o jedną czwartą większy; b) o połowę większy; c) 2 razy większy.*

Analogiczne pytanie dla warunku „skrajne nierówności” brzmiało: *Dochód krajowy brutto (PKB) przypadający na jednego mieszkańca Burundi w porównaniu z PKB przypadającym na jednego mieszkańca Luksemburga jest: a) 200 razy mniejszy; b) 400 razy mniejszy; c) 800 razy mniejszy.* Natomiast w warunku kontrolnym pytano między innymi: *Gęstość zaludnienia w Mongolii jest w porównaniu z gęstością zaludnienia w Monako: a) 3000 razy mniejsza; b) 5000 razy mniejsza; c) ponad 8000 razy mniejsza.*

Następnie druga osoba prowadząca badania prosiła o wypełnienie „kwestionariusza przekonań na tematy społeczne” wydrukowanego na obu stronach kartki formatu A4 (ich treść znajduje się w Załącznikach 1–5). Na jego końcu znajdowała się metryczka (nie było jej w pierwszej części badań – „nie zmieściła się”). Gdy badani zakończyli pracę, zbierano równocześnie obie części badań, starannie zachowując obie kartki łącznie.

Osobom badanym pozwalano zaglądać do tekstu w celu udzielenia trafnych odpowiedzi na pytania kontrolne. Treść pytań drugiej części (miar zmiennej zależnej) była identyczna we wszystkich grupach. Dystrybucja pierwszej części odbywała się w sposób losowy: w każdej grupie dokonywano naprzemiennego rozdziału czterech rodzajów tekstów i pytań. Ich struktura i długość wskazywały na pierwszy rzut oka, że są to takie same teksty.

Manipulacja eksperymentalna.

Dostarczano prawdziwych (Kołodko, 2008), ale wyselekcjonowanych informacji liczbowych, dotyczących wielkości PKB (produktu krajowego brutto) na miesz-

kańca poszczególnych państw. Dokonywano w ten sposób prymowania informacji na temat miejsca własnej grupy narodowej na tle innych grup lub skali nierówności międzypaństwowych. Narodowy charakter państwa polskiego upoważnia do traktowania jego mieszkańców jako grupy narodowej Polaków. W pierwszym warunku eksperymentalnym porównywano PKB na głowę Polaka z PKB krajów bogatszych, w drugim warunku – z PKB krajów biedniejszych. W trzecim warunku przedstawiano porównania krajów najbiedniejszych z najbogatszymi, zaś w warunku kontrolnym porównywano gęstość zaludnienia krajów najrzadziej i najgęściej zaludnionych. W warunku kontrolnym zachowano strukturę tekstu, fasadowe podobieństwo danych oraz rodzaj operacji matematycznych potrzebnych do odpowiedzi na pytania (ilorazy, iloczyny). Część z pytaniami pomyślana była tak, żeby konieczne było przetwarzanie wartości liczbowych, a co za tym idzie istotnych informacji dotyczących prymowanych zjawisk. Sama kontrola zapoznania się z tekstem traktowana była jako drugorzędna funkcja zadawanych pytań.

Pomiar zmiennych zależnych

Zmienne zależne mierzono kwestionariuszowo. Po to, aby zamaskować cel badania kwestionariusze miały numerację ciągłą (w nawiasach podane są numery przypisane pytaniom poszczególnych skal). Wszystkie kwestionariusze miały jednakowy format odpowiedzi (1 – „zdecydowanie się nie zgadzam”, 2 – „nie zgadzam się”, 3 – „raczej się nie zgadzam”, 4 – „ani się zgadzam, ani nie zgadzam”, 5 – „raczej się zgadzam”, 6 – „zgadzam się”, 7 – „zdecydowanie się zgadzam”), zgodny z formatem Skali SDO.

Użyte narzędzia to:

1. Skala Złego Świata (Klebaniuk, 2009a) (pozycje 1–12 Kwestionariusza Przekonań na Tematy Społeczne – KPnTS; Załącznik 1). Składa się z dwunastu twierdzeń, pośród których nieparzyste stanowią tłumaczenia wybranych twierdzeń skali „Dangerous and threatening social world view”, zaś parzyste – wybranych twierdzeń skali „Competitive jungle social world view” (Duckitt, Wagner, du Plessis i Birum, 2002, Appendix B, s. 92). We wcześniejszych badaniach (Klebaniuk, 2009a) korelacja między dwiema skalami: „Niebezpiecznego świata” i „Rywalizacyjnego świata” wyniosła $r(183) = 0,70$.

2. Skala Usprawiedliwiania Systemu (pozycje 13–20 KPnTS) jest polskim tłumaczeniem „kwestionariusza mierzącego postrzeganie sprawiedliwości, prawomocności i usprawiedliwialności panującego systemu społecznego (...) skonstruowanego (...) by mierzyć sytuacyjny (a nie dyspozycyjny) wpływ na usprawiedliwianie syste-

mu” (Kay i Jost, 2003, s. 828). Składa się z ośmiu twierdzeń (zob. Załącznik 2).

3. Skala Współczucia (pozycje 21–29 KPnTS) jest tłumaczeniem skali Sympathy – jednego ze składowych czynników Ugodość modelu pięcioczynnikowego (IPIP: NEO A6, Sympathy). Składa się z dziewięciu twierdzeń (zob. Załącznik 3).

4. Skala SDO (pozycje 30–45 KPnTS) jest polskim tłumaczeniem Social Dominance Scale; (Sidanius i Pratto, 1999 SDO6, s. 67). Składa się z szesnastu twierdzeń (zob. Załącznik 4) i była wielokrotnie używana w polskich badaniach, wykazując wysoką rzetelność (np. Klebaniuk, 2006, 2007a, 2007b, 2009a, 2009b, 2009c).

5. Skala Identyfikacji z Polską jest własnym narzędziem mającym na celu pomiar siły identyfikacji z własną grupą narodową (Polakami). Składa się z pięciu twierdzeń (pozycje: 46, 47, 49, 51, 52 KPnTS; zob. Załącznik 5).

Obliczenia wykonano z wykorzystaniem pakietów statystycznych SPSS 14.0PL i 17.0PL.

Wyniki

Narzędzia służące pomiarowi poszczególnych zmiennych wykazały następującą rzetelność (α Cronbacha): Skala Złego Świata – 0,71; Skala Usprawiedliwiania Systemu – 0,67; Skala Współczucia – 0,68; Skala SDO – 0,84; Skala Identyfikacji z Polską – 0,75.

Analiza czynnikowa skali SDO (metoda składowych głównych, rotacja Varimax z normalizacją Kaisera, wartości własne $> 0,54$) dała rozwiązanie trzyczynnikowe, wyjaśniające w sumie 54,9% wariancji. Pierwszy czynnik (26,2% wariancji) objął drugą połowę twierdzeń. Utworzona z tych ośmiu twierdzeń podskala Antyegalitaryzmu ma wysoką rzetelność (α Cronbacha = 0,87). Drugi czynnik (15,4% wariancji) łądzący twierdze-

nia od 4 do 8 pozwolił wyodrębnić podskale Opresyjności (α Cronbacha – 0,70). Trzeci (13,3% wariancji), przejawiający się w pierwszych trzech twierdzeniach – posłużył do utworzenia podskali Przemocy (α Cronbacha = 0,76). Jednoczynnikowa ANOVA jedynie dla Antyegalitaryzmu dała istotny efekt: $F(3, 503) = 3,31, p = 0,02$, natomiast analiza *post hoc* testem *t* Dunnetta wykazała istotne różnice jedynie pomiędzy grupą „słaba Polska” a grupą kontrolną, $t(255) = 3,39; SD = 1,11; p < 0,01$. Różnice pomiędzy pozostałymi grupami a grupą kontrolną nie były istotne statystycznie.

Spśród wszystkich osób badanych 461 (90% ogółu) udzieliło poprawnych odpowiedzi na większość (co najmniej 4) pytań kontrolnych.

Wykonano jednoczynnikową analizę wariancji z przynależnością do jednej z czterech grup jako czynnikiem. Wystąpiły istotne różnice pomiędzy grupami pod względem identyfikacji z Polską (ANOVA: $F(3, 508) = 2,97; p = 0,03$) i usprawiedliwiania systemu ($F(3, 507) = 7,49; p < 0,001$), a na poziomie tendencji także po względem orientacji na dominację społeczną ($F(3, 506) = 2,41; p = 0,07$) oraz złego świata ($F(3, 507) = 2,17; p = 0,09$). Nie wystąpił efekt główny dla współczucia, które stanowi zmienną osobowościową ($F(3, 508) = 0,56, n.s.$).

Wyniki w poszczególnych grupach przedstawione są w Tabeli 1.

Testy hipotez dały następujące rezultaty:

H1. Odwrotnie niż przewidywano, test *t* Dunnetta dla równych wariancji wykazał, że w grupie „słaba Polska” orientacja na dominację społeczną była marginalnie wyższa niż w grupie kontrolnej przy poziomie istotności $p = 0,07$. Niezgodnie z przewidywaniami, różnica poziomu SDO pomiędzy grupą „silna Polska” a grupą kontrol-

Tabela 1.

Orientacja na dominację społeczną, usprawiedliwianie systemu, identyfikacja z Polską i postrzeganie złego świata – średnie w poszczególnych grupach. W nawiasach – odchylenia standardowe

	Orientacja na dominację społeczną	Usprawiedliwianie systemu	Identyfikacja z Polską	Postrzeganie złego świata
„Słaba Polska” <i>N</i> = 129	55,20 (13,99)	21,80 (6,45)	22,72 (6,10)	54,75 (9,48)
„Silna Polska” <i>N</i> = 131	54,14 (14,29)	24,21 (5,63)	24,35 (6,20)	53,57 (9,29)
„Skrajne nierówności” <i>N</i> = 116	55,62 (15,62)	24,91 (6,50)	24,79 (6,08)	54,07 (9,38)
Grupa kontrolna <i>N</i> = 132	51,06 (16,28)	25,22 (7,07)	23,07 (7,23)	51,92 (9,31)
Ogółem <i>N</i> = 508	53,95 (15,13)	24,02 (6,55)	23,70 (6,47)	53,56 (9,40)

na okazała się nieistotna statystycznie. Ponadto w grupie, w której zaprezentowano skrajne nierówności, SDO była wyższa niż w grupie kontrolnej przy poziomie istotności $p < 0,05$.

Test r Pearsona wykazał, że istnieje związek pomiędzy Identyfikacją z Polską a SDO, przy czym słaba ujemna korelacja w grupie „silna Polska”, $r(131) = -0,19$; $p < 0,05$, uległa odwróceniu w grupie kontrolnej, $r(131) = 0,26$; $p < 0,01$. Ponadto stwierdzono ujemną korelację między współczuciem a orientacją na dominację społeczną, ale jedynie w grupach eksperymentalnych: „słaba Polska”, $r(128) = -0,28$; „silna Polska”, $r(131) = -0,30$; „skrajne nierówności”, $r(116) = -0,58$ (zobacz: Tabela 2). Nie wystąpiły istotne statystycznie różnice między grupami pod względem współczucia, $F(3, 508) = 0,56$.

W celu sprawdzenia, czy istnieje istotna dla SDO interakcja pomiędzy siłą identyfikacji z Polską a manipulacją eksperymentalną dokonano przekształcenia zmiennej „identyfikacja z Polską” do postaci trzykategorialnej, gdzie (z uwagi na brak normalności rozkładu) przynależność do grupy o wysokiej identyfikacji określały wyniki surowe powyżej wartości uzyskanej przez dodanie do mediany połowy różnicy między trzecim a pierwszym kwartylem, przynależność do grupy o niskiej identyfikacji określały wyniki surowe poniżej wartości uzyskanej przez odjęcie od mediany tej różnicy, a wyniki typowe – pozostałe wyniki surowe. Podobnej transformacji dokonano dla współczucia.

Umożliwiło to dokonanie analizy regresji: z przynależnością do grup, poziomami identyfikacji z Polską, poziomami współczucia, a także interakcjami między

Tabela 2.

Współczynniki korelacji pomiędzy orientacją na dominację społeczną (SDO) a identyfikacją z Polską i współczuciem. Współczynniki r Pearsona

	SDO a identyfikacja z Polską	SDO a współczucie
„Słaba Polska” $N = 129$	-0,065	-0,280***
„Silna Polska” $N = 132$	-0,192*	-0,302***
„Skrajne nierówności” $N = 117$	-0,154	-0,583***
Grupa kontrolna $N = 132$	0,262**	0,031
Ogółem $N = 510$	-0,005	-0,275**

* $p < 0,05$; ** $p < 0,01$; *** $p < 0,001$

przynależnością do grup i poziomami tych dwóch zmiennych jako predyktorami, a SDO jako zmienną zależną. Zastosowano metodę eliminacji wstecznej. Spośród możliwych modeli regresji największą moc predykcyjną miał model o następujących parametrach: $R(7, 502) = 0,33$; $R^2 = 0,11$; R^2 skorygowane = 0,10; $F(7, 502) = 8,84$; $p < 0,001$. Obejmował on zmienne i interakcje przedstawione w Tabeli 3.

Choć siła efektów jest skromna, to za najważniejsze z nich należy uznać wpływ niskiego patriotyzmu (bez względu na grupę) i interakcji niskiego współczucia z przynależnością do grupy eksperymentalnej, w której przedstawiano skrajne nierówności, a także z grupą, w której przedstawiano Polskę jako silniejszą gospodarczo od innych państw, na poziom orientacji na dominację społeczną (SDO). Należy zauważyć, że w grupie kontrolnej (tej, w której nie przedstawiano nierówności) niska identyfikacja z Polską wpływała na osłabianie SDO, zaś wysoka identyfikacja z Polską (bez względu na grupę) przyczyniała się do jej wzmacniania. Pozostałe dwa efekty w modelu są istotne jedynie na poziomie tendencji lub na granicy tendencji.

H2. Odwrotnie niż przewidywano, test t Dunnetta dla równych wariancji wykazał, że w grupie „słaba Polska” usprawiedliwienie systemu było niższe niż w grupie kontrolnej, przy poziomie istotności $p < 0,001$. Natomiast pozostałe porównania, niezgodnie z hipotezą, nie wykazały statystycznie różnic poziomu usprawiedliwienia systemu

Tabela 3.

Model regresji liniowej z uwzględnieniem przynależności do grupy eksperymentalnej, identyfikacji z Polską i współczucia oraz interakcji pomiędzy manipulacją eksperymentalną i każdą z dwóch pozostałych zmiennych

Zmienna	Beta	t	Istotność
Niska identyfikacja z Polską	0,205	4,119	< 0,001
„Polska słaba” * wysokie współczucie	-0,069	-1,628	0,104
„Polska silna” * niskie współczucie	0,088	2,056	0,040
„Skrajne nierówności” * niskie współczucie	0,208	4,846	< 0,001
Grupa kontrolna * niskie współczucie	0,090	1,931	0,054
Grupa kontrolna * niska identyfikacja	-0,174	-3,350	0,001
Wysoka identyfikacja z Polską	0,088	1,974	0,049

między grupą kontrolną a grupą „silna Polska” oraz grupą „skrajne nierówności”.

H3. Test *t* Dunnetta dla równych wariancji wykazał, że przedstawienie skrajnych nierówności międzypaństwowych – niezgodnie z oczekiwaniami – nie wywołało ostrzeżenia świata jako bardziej niebezpiecznego i rywalizacyjnego. Osoby z grupy „słaba Polska” postrzegały świat jako gorszy (bardziej rywalizacyjny i niebezpieczny) niż osoby z grupy kontrolnej przy poziomie istotności $p = 0,04$. Wyniki w skali „złego świata” w poszczególnych grupach przedstawione zostały w Tabeli 1.

Korelacja *r* Pearsona między podskalami „rywalizacyjnego świata” i „niebezpiecznego świata” wyniosła $r(510) = 0,45$, $p < 0,001$. Korelacja pomiędzy SDO a „złym światem” wyniosła $r(508) = 0,04$ i była nieistotna statystycznie, przy czym między SDO a podskalą „rywalizacyjnego świata” była istotna statystycznie, $r(509) = 0,10$, $p < 0,03$, a między SDO z podskalą „niebezpiecznego świata” – nieistotna statystycznie, $r(508) = -0,03$. W modelu regresji liniowej z SDO jako zmienną zależną, a współczuciem, identyfikacją z Polską i obiema podskalami „złego świata” istotność zachowały: współczucie, $Beta = -0,295$; $p < 0,001$, i „rywalizacyjny świat”, $Beta = 1,121$; $p < 0,02$. Parametry modelu to: $R(4, 504) = 0,308$; $R^2 = 0,10$; R^2 skorygowane = $0,09$; $F(4, 504) = 13,23$; $p < 0,001$.

Dyskusja

Wyniki okazały się niezgodne z większością przewidywań. Zgodnie z teorią dominacji społecznej przedstawienie grupy własnej jako słabszej powinno spowodować spadek akceptacji nierówności międzygrupowych (Hipoteza 1). Tymczasem wystąpił efekt odwrotny: akceptacja hierarchicznych relacji międzygrupowych była marginalnie większa w grupie, w której przedstawiono Polskę jako uboższą niż inne kraje. Efekt ten uzyskał istotność statystyczną jedynie dla wyodrębnionej w wyniku analizy czynnikowej skali Antyegalitaryzmu. Tak więc to nie preferowanie przemocy czy aktywnych środków utrzymywania nierówności, ale sama tylko akceptacja nierówności międzygrupowych wystąpiła we wzmocnionym stopniu u badanych, którzy przetwarzali dane o gorszej sytuacji grupy własnej. Wynik ten wydaje się zgodny z teorią usprawiedliwiania systemu, ale nie z teorią dominacji społecznej (SDT).

Informacje dostarczone przez analizę regresji rzucają dodatkowe światło na zależności, choć dane nie są łatwe do interpretacji. Skrajne poziomy (a więc zarówno niski, jak i wysoki) identyfikacji z Polską (IP), które mogą być miarą konkretnego rodzaju tożsamości społecznej, okaza-

ły się (słabym) predyktorem wyższej SDO. Brak informacji o statusie grupy (wewnątrz państwa), do której należą osoby badane, nie pozwala jednoznacznie zinterpretować tego wyniku na gruncie SDT. Jednak wysoka IP może na gruncie teorii tożsamości społecznej (SIT) być uznawana za źródło poczucia własnej wartości, a więc wysoka SDO może być przejawem faworyzowania grupy własnej na poziomie międzypaństwowym. Z kolei niska IP jako predyktor wyższej SDO daje się interpretować jako brak utożsamiania się z własną grupą narodowościową (na poziomie międzypaństwowym) przy jednoczesnym preferowaniu grupy własnej (innej niż narodowościowa) na poziomie wewnątrzpaństwowym. Potwierdzenie tych interpretacji wymagałoby jednak informacji o tym, o jakich grupach myślały osoby badane w trakcie ustosunkowywania się do twierdzeń dotyczących SDO.

Z kolei efekt interakcji przynależności do grupy kontrolnej (bez aktywizacji myślenia o jakichkolwiek nierównościach) z niską IP świadczyć może o roli, jaką odgrywa uruchomienie myślenia o nierównościach przy niskiej IP. Osoby odczuwające mniejszą więź z własną grupą narodową, a jednocześnie nienakłonione do myślenia o jakichkolwiek nierównościach międzypaństwowych, są skłonne w nieco mniejszym stopniu niż pozostałe akceptować hierarchiczny porządek międzygrupowy. Niższy poziom tożsamości narodowej przy jednoczesnym mniejszym kontekstowym uświadomieniu istnienia nierówności międzypaństwowych przyczyniły się więc do niższej SDO, co interpretować można zgodnie z SJT jako przejaw braku eksperymentalnej aktywizacji, a co za tym idzie – słabszego działania motywu uprawomocnienia systemu na poziomie międzypaństwowym. Mierzone w prezentowanym badaniu usprawiedliwianie systemu dotyczyło poziomu wewnątrzpaństwowego, więc interpretacja znowu ma charakter teoretyczny i w ramach dostępnych danych nie jest ostatecznie zweryfikowana.

Obecne w modelu regresyjnym interakcje przynależności do grupy eksperymentalnej ze współczuciem (por. Tabela 2) wskazują na rolę tej zmiennej dla SDO. Zasadniczo im niższe współczucie, tym wyższa była akceptacja dla nierówności międzygrupowych, przy czym w grupie „słaba Polska” wysokie współczucie przyczyniło się do spadku SDO. Efekty te można interpretować w ten sposób, że myślenie o relacjach międzygrupowych w trakcie ustosunkowywania się do pytań Skali Orientacji na Dominację Społeczną dotyczy jednak także relacji między grupami narodowymi. Rola współczucia jest jednak słabo teoretycznie uzasadniona. SDT przewiduje raczej empatię jako predyktor SDO (Sidanius i Pratto, 1999), choć i tej zależności zazwyczaj nie są poświęcane badania.

Zgodnie z przewidywaniami SDT postrzegana silna pozycja grupy własnej powinna prowadzić do wzrostu akceptacji nierówności międzygrupowych. Brak tego efektu warto zauważyć w kontekście innego rezultatu. Otóż w grupie „silna Polska” SDO – przeciwnie do postulatów SDT – negatywnie korelowała z identyfikacją z Polską (por. Tabela 2). Zatem osoby poinformowane o przewadze swojego kraju, a przy tym w większym stopniu dumne, ceniące, przywiązujące wagę do bycia Polakiem/Polką, wykazały mniejszą skłonność do akceptacji nierówności międzygrupowych. Są to wyniki niespójne z tymi, które uzyskali Levin i Sidanius (1999). Orientacja na dominację społeczną była tam słabym, ale pozytywnym predykatorem identyfikacji z grupą własną w grupie o wysokim statusie (Żydów w Izraelu), zaś słabym negatywnym predykatorem identyfikacji z własną grupą w grupie o niskim statusie (Arabowie w Izraelu). Oczywiście analogia ta ma poważne ograniczenia, gdyż oddziaływanie istniejącego realnie statusu jest czym innym niż eksperymentalnie manipulowane przekonanie o statusie. Ponadto porównanie grupy etnicznej w ramach jednego państwa różni się od porównania międzypaństwowego.

Próba interpretacji tych wyników okazuje się trudna w paradygmacie SDT, ale i SJT nie dostarcza zbyt wielu wskazówek. Gdyby istotny był motyw usprawiedliwiania systemu, uznanie nierówności za naturalne pojawiłoby się we wszystkich grupach, w których zostały one wyeksponowane. Uzyskanie przekonania o sprawiedliwości systemu, wymaga bowiem dwóch elementów poznawczych: (1) istnieją nierówności oraz (2) są one naturalne i pożądane. To drugie przekonanie jest w permanentny sposób udziałem osób zorientowanych na dominację społeczną. Tymczasem jedynie w grupie kontrolnej, w której nie eksponowano nierówności międzypaństwowych, identyfikacja z Polską pozytywnie korelowała z SDO. Skoro świadomość istnienia nierówności niwelowała, a świadomość nierówności na korzyść własnej grupy (zob. Tabela 2) odwracała tę zależność, być może wynikało to z jakiegoś poczucia dyskomfortu związanego z przewagą własnej grupy. Niższa identyfikacja z Polską osób o wysokiej SDO, którym przedstawiono korzystne dla Polski porównania z innymi krajami, mogła wręcz wynikać z myślenia o własnej grupie narodowej jako niegodnej wyższego statusu („Pewne grupy powinny mieć przewagę, ale nie jestem szczególnie dumna z bycia Polką”) lub też z deprecjonowania porównań z krajami stereotypowo uważanymi za biedne (Mołdawia, Ukraina, Białoruś) jako wskazujących na niski status Polski („Pewne grupy powinny mieć przewagę, ale nie jestem szczególnie dumny z tego, że mój kraj jest bogatszy od Białorusi”) przez osoby zorientowane na dominację społeczną. Oba te hipotetyczne

wyjaśnienia mogłyby wynikać zarówno ze specyfiki kulturowej naszej nacji, jak i z właściwości użytego materiału informacyjnego. Na tę ostatnią możliwość wskazuje brak istotnych różnic pod względem identyfikacji z Polską pomiędzy osobami, które czytały tekst z korzystnymi porównaniami Polski, oraz tymi, które zapoznały się z informacjami o gorszym położeniu swojego kraju.

Mniejsze usprawiedliwianie systemu w grupie „słaba Polska” (Hipoteza 2) jest wynikiem rozbieżnym z SJT, zgodnie z którą grupy dyskryminowane godzą się ze swoim losem i szukają racjonalizacji własnych cierpień. Jednak specyfika użytego narzędzia pozostawia wątpliwości co do rodzaju systemu, którego usprawiedliwianie bada. Aż cztery twierdzenia zawierają odwołania bezpośrednio do rzeczywistości polskiej (a więc systemu państwowego), podczas gdy w kontekście przeprowadzonych badań bardziej adekwatne wydają się poglądy dotyczące systemu rozumianego jako zespół relacji międzypaństwowych. Nasuwa się wniosek o konieczności gruntownej modyfikacji narzędzia, jeśli przyszłe badania dotyczyłyby nierówności międzygrupowych wykraczających poza jedno społeczeństwo.

Informacja o skrajnych nierównościach międzypaństwowych nie wywołała postrzegania świata jako gorszego (bardziej rywalizacyjnego i niebezpiecznego), inaczej niż przewidywano w Hipotezie 3. Jednak efekt ten wystąpił w grupie, której przedstawiono niekorzystne dla Polski porównania. Tak więc to nie dostrzeganie nierówności jako takich (choćby silnych), ale tych, które dotyczą własnej grupy, powoduje oceny rzeczywistości społecznej jako rywalizacyjnej dżungli i źródła zagrożenia. Rażąca nierówności pomiędzy statusem mieszkańców Luksemburga i Burundi okazały się mieć znacznie mniejsze znaczenie dla formułowanej na bieżąco oceny świata, niż potencjalnie zagrażające dysproporcje między wysokością PKB *per capita* Polaków i Czechów.

Pośród innych wyników zgodna z SJT okazała się wyższa orientacja na dominację w grupie, w której zaprezentowano skrajne nierówności. Różnice SDO pomiędzy osobami z pozostałych grup eksperymentalnych a tymi z grupy kontrolnej mają podobny kierunek, choć nie osiągnęły istotności statystycznej. SDO jako ogólna postawa służy usprawiedliwianiu nierówności międzygrupowych, więc jej wyższy poziom w sytuacji ich ekspozycji może mieć u podstaw motyw usprawiedliwiania systemu proponowany przez Josta i współpracowników (2004).

Nieoczekiwany charakter sporej części wyników pozwala wysunąć wniosek, że żadna z rozpatrywanych teorii nie pozwala w pełni przewidywać wpływu kontekstu na akceptację systemu opartego na nierównościach społecznych. W opisywanych badaniach częściej w inter-

pretacji wyników, przynajmniej tych dotyczących SDO, użyteczna była teoria usprawiedliwiania systemu. Jednak w zakresie zmiennej przez nią postulowanej, wyniki okazywały się rozczarowujące, co prawdopodobnie wiąże się z istnieniem różnych poziomów ogólności systemu (międzygrupowy w ramach danego społeczeństwa, między państwowy). W przyszłych badaniach wyraźne rozróżnienie pomiędzy tymi poziomami wydaje się konieczne, podobnie jak uwzględnianie statusu grupy społecznej, do której należą osoby badane. Cenny wydaje się także – chociaż w mniejszym stopniu – rodzaj grup, które badani biorą pod uwagę, formułując sądy dotyczące swojego stosunku do nierówności międzygrupowych.

Załącznik 1

Twierdzenia skali złego świata (nieparzyste twierdzenia dotyczą postrzegania świata jako „rywalizacyjnej dżungli”, parzyste – postrzegania świata jako miejsca niebezpiecznego).

1. Świat jest miejscem bezwzględnej i nieludzkiej rywalizacji ekonomicznej.
2. Pomimo tego, że dużo mówi się o „przestępczości na ulicach”, prawdopodobnie obecnie nie ma jej więcej niż w przeszłości.
3. Na świecie nie ma równości – silniejsi zawsze mają więcej, a słabsi mniej.
4. Moje doświadczenie i wiedza mówią mi, że świat społeczny, w którym żyjemy, jest niebezpiecznym i nieprzewidywalnym miejscem, gdzie wartości i sposób życia porządnych ludzi są zagrożone przez postępowanie złych ludzi.
5. W walce o dostęp do dóbr ludzie tak ze sobą konkurują, że są gotowi poświęcić przyjaźń.
6. Z każdym dniem społeczeństwo staje się coraz bardziej bezprawne i bestialskie, a więc prawdopodobieństwo bycia obrabowanym, napadniętym lub nawet zabitym rośnie.
7. Społeczeństwo, w którym żyjemy, oparte jest na niesamolubnej współpracy, dzieleniu się i pomaganiu innym ludziom.
8. Jeżeli postępujemy rozważnie, nic złego nam się nie stanie, bo żyjemy we w miarę bezpiecznym świecie.
9. Rywalizacja jest podstawowym rodzajem wzajemnych relacji między ludźmi.
10. W naszym społeczeństwie jest wielu niebezpiecznych ludzi, którzy gotowi są zaatakować kogoś z czystej złośliwości, bez żadnego powodu.
11. Życiem rządzi zasada „wygrywa ten, kto ma władzę i pieniądze”.
12. Moja wiedza i doświadczenie mówią mi, że świat społeczny, w którym żyjemy, jest bezpiecznym i stabil-

nym miejscem, w którym ludzie w większości są z gruntu dobrzy.

Załącznik 2

Twierdzenia Skali Usprawiedliwiania Systemu

1. Ogólnie rzecz biorąc, nasze społeczeństwo jest sprawiedliwe.
2. Polski system polityczny funkcjonuje tak jak powinien.
3. Polskie społeczeństwo powinno zostać poddane radykalnym zmianom.
4. Jako miejsce zamieszkania Polska jest najlepszym krajem na świecie.
5. Polityka uprawiana w Polsce służy powszechnemu dobru.
6. Każdy dostaje swoją porcję bogactwa i szczęścia.
7. Nasze społeczeństwo z roku na rok jest coraz gorsze.
8. Społeczeństwo jest tak urządzone, że zazwyczaj każdy dostaje to, na co zasługuje.

Załącznik 3

Twierdzenia Skali Współczucia

1. Nie interesują mnie problemy innych ludzi.
2. Współczuję bezdomnym.
3. Wyznam zasadę „oko za oko, ząb za ząb”.
4. Wyżej cenię współpracę niż rywalizację.
5. Nie znoszę słabych ludzi.
6. Czuję współczucie dla tych, którym powodzi się gorzej niż mnie.
7. Staram się nie myśleć o potrzebujących.
8. Cierpię z powodu nieszczęść innych ludzi.
9. Uważam, że ludzie sami powinni dawać sobie radę.

Załącznik 4

Twierdzenia Skali Orientacji na Dominację Społeczną

1. Niektóre grupy ludzi są po prostu mniej wartościowe od innych.
2. Aby osiągnąć to, czego się chce, niekiedy niezbędne jest użycie siły wobec innych grup.
3. Lepsze grupy powinny dominować nad gorszymi.
4. Żeby robić w życiu postępy, czasem konieczne jest wywarcie nacisku na inne grupy.
5. Gdyby pewne grupy się nie wychylały, mielibyśmy mniej problemów.
6. Prawdopodobnie to dobrze, że pewne grupy są na górze, a inne na dole.
7. Gorsze grupy nie powinny się wychylać.
8. Niekiedy pewne grupy ludzi muszą być trzymane w ryzach.
9. Byłoby dobrze, gdyby grupy były równe.

10. Równość grupowa powinna być naszym ideałem.
11. Wszystkim grupom powinny być dane równe szanse w życiu.
12. Powinniśmy zrobić wszystko, co w naszej mocy, żeby wyrównać warunki różnym grupom.
13. Należy zabiegać o większą równość społeczną.
14. Mielibyśmy mniej problemów, gdybyśmy traktowali ludzi w bardziej równy sposób.
15. Powinniśmy starać się, żeby dochody ludzi były jak najbardziej wyrównane.
16. Żadna grupa nie powinna dominować w społeczeństwie.

Załącznik 5

Twierdzenia Skali Identyfikacji z Polską

1. My, Polacy, jesteśmy bardziej wartościowi niż inne narody.
2. Wolal(a)bym należeć do innego narodu niż polski.
3. Jestem dumny/dumna z tego, że jestem Polakiem/Polką.
4. Wstydę się tego, że jestem Polakiem/Polką.
5. Bycie Polakiem/Polką jest dla mnie bardzo ważne.

LITERATURA CYTOWANA

- Altemeyer, B. (1996). *The authoritarian specter*. Cambridge, MA: Harvard University Press.
- Duckitt, J., Fisher, K. (2003). The impact of social threat on worldview and ideological attitudes. *Political Psychology*, 24, 199–222.
- Duckitt, J., Sibley, C. G. (2009). A dual-process motivational model of ideology, politics, and prejudice. *Psychological Inquiry*, 20, 98–109.
- Duckitt, J., Wagner, C., du Plessis, I., Birum, I. (2002). The psychological basis of ideology and prejudice: Testing a dual process model. *Journal of Personality and Social Psychology*, 83, 75–93.
- Glick, P., Fiske, S. T. (2001). An ambivalent alliance: Hostile and benevolent sexism as complementary justifications for gender inequality. *American Psychologist*, 56, 109–118.
- Greenberg, J., Pyszczynski, T., Solomon, S. (1986). The causes and consequences of a need for self-esteem: A Terror Management Theory. W: R. E. Baumeister (red.), *Public self and private self* (s. 189–212). New York: Springer-Verlag.
- Haines, E. L., Jost, J. T., (2000). Placating the powerless: Effects of legitimate and illegitimate explanation on affect, memory, and stereotyping. *Social Justice Research*, 13, 219–236.
- Jackman, M. R. (1994). *The velvet glove: Paternalism and conflict in gender, class, and race relations*. Berkeley: University of California Press.
- Jost, J. T. (2001). Outgroup favoritism and the theory of social justification: An experimental paradigm for investigating the effects socio-economic success on stereotype content. W: G. Moskowitz (red.), *Cognitive social psychology: The Princeton symposium on the legacy and future of social cognition* (s. 89–102). Mahwah, NJ: Erlbaum.
- Jost, J. T., Banaji, M. R. (1994). The role of stereotyping in system-justification and the production and the production of false consciousness. *British Journal of Social Psychology*, 33, 1–27.
- Jost, J. T., Banaji, M. R., Nosek, B. A. (2004). A decade of system justification theory: Accumulated evidence of conscious and unconscious bolstering of the status quo. *Political Psychology*, 25, 881–918.
- Jost, J. T., Burgess, D. (2000). Attitudinal ambivalence and the conflict between group and system justification motives in low status groups. *Personality and Social Psychology Bulletin*, 26, 293–305.
- Jost, J. T., Hunyady, O. (2002). The psychology of system justification and the palliative function of ideology. *European Review of Social Psychology*, 13, 111–153.
- Jost, J. T., Kivetz, Y., Rubini, M., Guermendi, G., Mosso, C. (2005). System-justifying functions of complementary regional and ethnic stereotypes: Cross-national evidence. *Social Justice Research*, 18, 305–333.
- Kay, A. C., Jost, J. T. (2003). Complementary justice: Effects of “poor but happy” and “poor but honest” stereotype exemplars on system justification and implicit activation of the justice motive. *Journal of Personality and Social Psychology*, 85, 823–837.
- Kenrick, D. T., Neuberg S. L., Cialdini R. B. (2002). *Psychologia społeczna*. Gdańsk: GWP.
- Klebaniuk, J. (2006). Akceptacja nierówności społecznych – podłoże psychologiczne. W: J. Klebaniuk (red.), *Człowiek wobec masowych zjawisk społecznych* (s. 71–86). Wrocław: Oficyna Wydawnicza Atut.
- Klebaniuk, J. (2007a). Akceptacja nierówności społecznych jako predyktor wrogięgo seksizmu. Rola kontekstu. W: J. Klebaniuk (red.), *Fenomen nierówności społecznych. Nierówności społeczne w refleksji humanistycznej* (s. 421–448). Warszawa: ENETEIA Wydawnictwo Psychologii i Kultury.
- Klebaniuk, J. (2007b). Orientacja na dominację i autorytaryzm w spostrzeganiu konfliktów międzygrupowych: doniesienie z badań. W: K. Skarżyńska, U. Jakubowska, J. Wasilewski (red.), *Konflikty międzygrupowe: przejawy, źródła i metody rozwiązywania* (s. 49–67). Warszawa: Wydawnictwo SWPS „Academica”.
- Klebaniuk, J. (2009a). Niebezpieczny świat, rywalizacyjny świat. Kontekstowe uwarunkowania prawicowego autorytaryzmu i orientacji na dominację społeczną. W: J. Miluska, *Polityka i politycy: diagnozy, oceny, doświadczenia* (s. 523–535). Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Klebaniuk, J. (2009b). Orientacja na dominację jako predyktor uprzedzeń. W: U. Jakubowska, K. Skarżyńska (red.), *Między przeszłością a przyszłością. Szkice z psychologii politycznej* (s. 157–177). Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Psychologii PAN.
- Klebaniuk, J. (2009c). Postrzegana pozycja grupy własnej w hierarchii społecznej jako wyznacznik akceptacji nierówności społecznych. W: A. Cislak, K. Henne, K. Skarżyńska, (red.),

- Przekonania w życiu jednostek, grup, społeczności* (s. 127–140). Warszawa: Wydawnictwo SWPS „Academica”.
- Kořta, M. (red.). (2004). *Myřlenie stereotypowe i uprzedzenia. Mechanizmy poznawcze i afektywne*. Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Psychologii PAN.
- Kořodko, G. W. (2008). *Wędrujący świat*. Warszawa: Prószyński i S-ka.
- Kwiatkowska, A. (1999). *Tożsamość a społeczne kategoryzacje*. Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Psychologii PAN.
- Levin, S. (2004). Perceived group status and the effects of gender, ethnicity, and religion on social dominance orientation. *Political Psychology*, 25, 31–48.
- Levin, S., Sidanius, J. (1999). Social dominance and social identity in the United States and Israel: Ingroup favoritism or outgroup derogation? *Political Psychology*, 20, 99–126.
- Lukacs, G. (1988). *Historia i świadomość klasowa: studia o marksistowskiej dialektyce*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Marks, K. (1968). *Kapitał. Krytyka ekonomii politycznej*. Tom 1: *Proces wytwarzania kapitału*. Warszawa: Książka i Wiedza.
- Major, B., O'Brien, L. T. (2005). The social psychology of stigma. *Annual Review of Psychology*, 56, 393–421.
- Noelle-Neumann, E. (2004). *Spirala milczenia. Opinia publiczna – nasza skóra społeczna*. Poznań: Zysk i S-ka.
- Pratto, F., Sidanius, J., Stallworth, L. M., Malle, B. F. (1994). Social dominance orientation: A personality variable predicting social and political attitudes. *Journal of Personality and Social Psychology*, 67, 741–763.
- Schmitt, M. T., Branscombe, N. R., Kappen, D. (2003). Attitudes toward group-based inequality: Social dominance or social identity? *British Journal of Social Psychology*, 42, 161–186.
- Sibley, C. G., Wilson, M. S., Duckitt, J. (2007). Effects of dangerous and competitive worldviews on right-wing authoritarianism and social dominance orientation over a five-month period. *Political Psychology*, 28, 357–371.
- Sidanius, J., Liu, J., Pratto, F., Shaw, J. (1994). Social dominance orientation, hierarchy-attenuators and hierarchy-enhancers: Social dominance theory and the criminal justice system. *Journal of Applied Social Psychology*, 24, 338–366.
- Sidanius, J., Levin, S., Liu, J., Pratto, F. (2000). Social dominance orientation, anti-egalitarianism and the political psychology of gender: An extension and cross-cultural replication. *European Journal of Social Psychology*, 30, 41–67.
- Sidanius, J., Pratto, F., van Laar, C., Levin, S. (2004). Social dominance theory: Its agenda and method. *Political Psychology*, 25, 854–880.
- Sidanius, J., Pratto, F. (1999). *Social dominance: An intergroup theory of social hierarchy and oppression*. New York: Cambridge University Press.
- Sidanius, J., Pratto, F., Bobo, L. (1994). Social dominance orientation and the political psychology of gender: A case of invariance. *Journal of Personality and Social Psychology*, 70, 476–490.
- Sidanius, J., Pratto, F., Mitchell, M. (1994). Ingroup identification, social dominance orientation, and differential intergroup social allocation. *Journal of Social Psychology*, 134, 151–167.
- Sinderman, P., Piazza, T. (1993). *The scare of race*. Cambridge, MA: Harvard University Press.
- Skarżyńska, K. (2005). *Człowiek a polityka. Zarys psychologii politycznej*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Smith, E. R., Mackie, D. M. (2002). Commentary. W: D. M. Mackie, E. R. Smith (red.), *From prejudice to intergroup emotions: Differentiated reaction to social groups* (s. 285–299). New York: Psychology Press.
- Tajfel, H. (1978). Social categorization, social identity and social comparison. W: H. Tajfel (red.), *Differentiation between social groups* (s. 61–76). London: Academic Press.
- The International Personality Item Pond. NEO Facet A6: Sympathy. <http://ipip.ori.org/newNEOKey.htm#Sympathy>. Zweryfikowano 31.10.2009.
- Turner, J. C. (1985). Social categorization and the Self-Concept: A social cognitive theory of group behavior. W: E. J. Lawler (red.), *Advances in group processes: Theory and research* (t. 2, s. 77–122). Greenwich, CT: JAI Press.

Social dominance orientation and system justification in the context of international inequalities

Jarosław Klebaniuk

Institute of Psychology, Wrocław University

Abstract

The attitude toward the hierarchical social order has been a subject of interest for social dominance theory (SDT: Sidanius, & Pratto, 1999) and system justification theory (SJT: Jost, & Banaji, 1994), among others. Both notice that situational variables can influence attitudes to inequality. The present study examined the effects of the experimentally created informational context on perception of social world. In three experimental conditions the texts emphasizing economic differences between countries, and in the control condition – differences in population density, were presented to the participants (N = 512). Contrary to expectations, persons who were informed about the low status of their group, showed higher social dominance orientation and lower system justification. They also rated social world as evil (competitive and dangerous). The participants who experienced weaker bond with their national group, and at the same time were not encouraged to think about international inequalities, were inclined to accept the hierarchical intergroup order to a somewhat smaller extent. The interrelationships can be explained by the SJT rather than the SDT.

Key words: social dominance orientation, system justification, social inequalities, perception of social world, sympathy.

Złożono: 21.11.2009

Złożono poprawiony tekst: 6.05.2010

Zaakceptowano do druku: 10.05.2010